

B R A T Z E N O

Dzisiaj imię to jest sławne nie tylko w Japonii. To czym polski misjonarz brat Zenon Żebrowski zafascynował świat, a zwłaszcza Japonię, były jego działalność wśród najbiedniejszych, jego miłość i pragnienie aby wszyscy byli szczęśliwi. Do Japonii przybył w 1930r. wraz z O. Maksymilianem i czterema innymi Braćmi. Najpierw praca przy "Rycerzu Niepokalanej", a po wojnie, kiedy Japonia znalazła się w trudnej sytuacji, oddaje się ludziom biednym. Staje się kwestarzem, zbiera żywność, lekarstwa, pieniądze dla podopiecznych żyjących w niepewności jutra. Zakłada dla nich sławne "Miasto Mrówek" tj. osiedle w Tokio, gdzie w zbudowanych przez br. Zenona barakach znalazły mieszkanie najbiedniejsze rodziny. A po wojnie? "Wszędzie, gdzie tylko kraj nawiedzały nieszczęścia: trzęsienia ziemi, powodzie, pożary, tam zjawiała się brodata postać we franciszkańskim habicie, by nieść otuchę, a także i materialną pomoc" - pisze O. Samuel Rosenbaiger, długoletni misjonarz i przełożony w Japonii. Ta szeroka działalność naszego misjonarza spotkała się z ogólnym uznaniem. Z różnych środowisk kierowano do niego dyplomy z wyrazami uznania i wdzięczności. Rząd japoński odznaczył go Orderem Świętego Skarbu, którym rzadko kto z cudzoziemców może się poszczycić. Także z rąk ambasadora Polski otrzymał odznaczenie za zasługi przynoszące Polsce chlubę.

Kiedy Japonia doszła do dobrobytu i biednych otoczono opieką społeczną, br. Zenon swoją działalność kieruje na kraje, którym wojna i przewroty polityczne przyniosły wiele nędzy. Nadchodzące na jego adres dary kieruje do Czerwonego Krzyża. Od kilku lat, wyczerpany trudem ofiarnej służby najbiedniejszym, przebywa w szpitalu. Posiada prawie 90 lat.